

Sygn. akt I A Ca 414/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata
Sędziowie	:	SA Elżbieta Kuczyńska (spr.) SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. O.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 6 marca 2014 r. sygn. akt I C 378/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Początkowo Z. O. (1) wystąpił z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa - (...), domagając się podwyższenia odszkodowania zasądzonego wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Suwałkach z dnia 5 lutego 1998 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 448/96 do kwoty 200.000 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty za utratę zdrowia oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę fizyczną i moralną z tytułu gorszych warunków życia. Dodatkowo wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych (k. 2-3).

Dnia (...)powód Z. O. (1) zmarł (odpis skrócony aktu zgonu - k. 36).

Z uwagi na śmierć powoda Z. O. (1), do sprawy zgłosiła się jego następca prawny K. O. popierając w całości wszystkie jego roszczenia (k. 40-41 oraz protokół rozprawy z dnia 18 września 2012 r. - k. 42-42v). K. O. - ostatecznie precyzując swoje stanowisko w sprawie - na rozprawie w dniu 16 stycznia 2014 r. ograniczyła swoje roszczenie z tytułu kosztów leczenia i pogrzebu do kwoty 19.431,00 zł (obejmującej koszty pogrzebu i pochówku oraz dojazdu do szpitali),

popierała roszczenie z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, cofnęła pozew i rzekła się roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 50.000 zł.

Pozwany Skarb Państwa - (...), ustosunkowując się do zmodyfikowanego powództwa, uznał powództwo do kwoty 19.431 zł, wyraził zgodę na cofnięcie powództwa o zadośćuczynienie oraz wniósł o oddalenie powództwa w pozostałej części.

Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy zawiadomił o toczącym się procesie Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, która wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2014 roku Sąd Okręgowy w Suwałkach umorzył postępowanie w części dotyczącej żądania zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł (punkt I), zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - (...), na rzecz powódki K. O. kwoty: 14.000 zł tytułem zwrotu kosztów pochówku (punkt II), 20.000 zł (punkt III) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt IV). Nadto Sąd Okręgowy zasądził od powódki na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 6.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał ściągnąć od powódki z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 2.822,11 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo skredytowanych przez Skarb Państwa.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia Sądu Okręgowego:

Z. O. (1) korzystając z usługi medycznej (stomatologicznej) w roku 1995 r. został zarażony wirusowym zapaleniem wątroby typu C. Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalając odpowiedzialność Skarbu Państwa - (...) za powyższe zdarzenie, prawomocnym wyrokiem z dnia 5 lutego 1998 r. zasądził od w/w podmiotu na rzecz Z. O. (1) kwotę 30.000 zł wraz z odsetkami od dnia 16.07.1996 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za zakażenie wirusowym zapaleniem wątroby typu C i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Dnia (...)Z. O. (1) zmarł. Wówczas miał 63 lat. Wystąpiły u niego zmiany w układzie krzepnięcia, zwiększające ryzyko powstania krwotoku. Bezpośrednią przyczyną jego śmierci był krwotok z żyłaków przełyku, mimo dwukrotnego zabiegu opaskowania. Oba te stany wynikały bezpośrednio ze zmian marskich w wątrobie, które były skutkiem przewlekłego zapalenia wzw typu C. Towarzyszące jego chorobie wodobrzusze, hypoalbuminemia, obciążające krążenie nie były bezpośrednią przyczyną jego zgonu, ale pogarszały w sposób istotny rokowanie chorego i również były skutkiem niewydolności wątroby. Pozostałe schorzenia, jak: kamica pęcherzyka żółciowego, nadciśnienie, nadwaga, zaćma, odklejenie siatkówki, cukrzyca nie miały bezpośredniego związku z przewlekłym zapaleniem wątroby typu C, ale też nie były przyczyną zgonu.

Przed śmiercią Z. O. (1) pozostawał w związku małżeńskim z Z. O. (2). Z małżeństwa tego mieli dwoje dzieci: K. O. i S. O.. Z. O. (1) uzyskiwał wojskowe świadczenie emerytalne w wysokości 2.852,60 zł miesięcznie. Ponadto czerpał dochód z koła myśliwskiego, ze sprzedaży drewna oraz otrzymywał dopłaty unijne do gruntów rolnych (średnio 50.000 zł rocznie). Z kolei jego żona prowadziła kancelarię notarialną, z czego uzyskiwała dochód ok. 10.700 zł miesięcznie oraz pobierała świadczenie emerytalne w wysokości 1.852,22 zł miesięcznie. W trakcie małżeństwa Z. O. (1) w latach 2000-2007 sukcesywnie pomnażał majątek rodzinny - kupował grunty rolne (ok. 74 ha), wraz z żoną nabył lokal mieszkalny, działkę budowlaną, garaż, byli właścicielami dwóch samochodów. Małżonkowie zaciągnęli na budowę domu kredyt mieszkaniowy w wysokości 105.200 euro, a ponadto Z. O. (2), jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, spłacała kredyt obrotowy w wysokości 60.000 zł. Z. O. (1) większość czasu poświęcał pracom przy lesie, budowie domu; osobiście nadzorował pracę innych, jak też sam fizycznie pracował.

K. O. przed śmiercią ojca mieszkała w W., gdzie studiowała na (...). Po ukończeniu studiów w roku 2011 przeprowadziła się do domu rodziców w G. i pozostawała na wyłącznym ich utrzymaniu. Od 1 lutego 2012 r. podjęła pracę w kancelarii notarialnej swojej matki, uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości ok. 1.100 zł netto miesięcznie.

K. O. nabyła spadek po Z. O. (1) w całości. Przejęła po nim obowiązki związane z pielęgnacją lasu oraz budową domu, w którym zamieszkała z matką Z. O. (2) w lutym 2013 r. W celu zmniejszenia zadłużenia kredytowego powódka wspólnie z matką sprzedała lokale mieszkalne w G. i W. oraz 3 garaże. Aktualnie kredyt nie jest w całości wymagalny. Powódka jest osobą samotną, nie pozostaje w związku partnerskim.

Pochówek Z. O. (1) zorganizowały jego żona i córka. Powódka w tym zakresie poniosła koszt nagrobka w kwocie 12.800 zł oraz koszt uroczystości pogrzebowej w wysokości 1.200 zł. Na pokrycie tych wydatków posiadała środki pieniężne pochodzące z polisy „posagowej”.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Wskazał, że odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa - (...) za zakażenie Z. O. (1) wirusem żółtaczkowym typu C znajduje potwierdzenie w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 5 lutego 1998 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 448/96, którego rozstrzygnięciem Sąd w niniejszej sprawie jest związany (art. 365 k.p.c.). W ocenie Sądu, nie ulegało wątpliwości, że to wskutek zakażenia, ostatecznie doszło do śmierci Z. O. (1). Konsekwencją zakażenia WZW typu C było rozwinięcie się u ojca powódki marskości wątroby, w przebiegu której doszło do powstania żylaków przełyku i krwotoku będącego bezpośrednią przyczyną śmierci. Sąd w ocenie tej powołał się na opinię instytutu medycznego, którą uznał za rzetelną i wyczerpującą oraz klarownie wyjaśniającą wnioski końcowe. Wskazał, że w tych okolicznościach pozwany zobowiązany jest do naprawienia szkody, jaką poniosła powódka należąca do kręgu osób bliskich w rozumieniu art. 446 k.c.

Przechodząc do oceny roszczeń powódki z tytułu zwrotu kosztów leczenia i pogrzebu znajdujących się oparcie w przepisie art. 446 § 1 k.c., Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie związane z kosztami pogrzebu ojca powódki jest zasadne do kwoty 14.000 zł, albowiem znajduje odzwierciedlenie w treści dokumentów złożonych do akt sprawy. W granicach tej kwoty znajduje się wydatek udokumentowany fakturą VAT nr (...) (k. 129) dotyczący wykonania nagrobka za kwotę 12.800 zł. Sąd nie podzielił wyводу pozwanego, że wydatek ten był wygórowany, uznał, że odpowiadał on statusowi materialnemu zmarłego i jego rodziny. Ponadto Sąd uznał za należycie udokumentowany (paragon - k. 76) wydatek dotyczący zakupu żywności i posiłków na kwotę 1.480 zł związanych z urządzeniem stypy. Wskazał, że na rozprawie w dniu 6 marca 2014 r. powódka sprecyzowała, że z tego tytułu poniosła wydatek w kwocie 1.200 zł.

Odnosząc się do roszczenia powódki o zwrot kosztów leczenia i dojazdów do szpitali, Sąd uznał, że powódka nie przedstawiła wiarygodnych dowodów, z których wynikałoby, że faktycznie poniosła w tym zakresie wydatki.

Sąd Okręgowy uznał, że K. O. poniosła skutek śmierci ojca także uszczerbek majątkowy określony w art. 446 § 3 k.c. polegający na braku realnego wpływu zmarłego na jej utrzymanie. Wprawdzie, zdaniem Sądu, nie można było podzielić argumentacji powódki, iż zmarły był głównym płatnikiem, „udziałowcem” jej kosztów utrzymania, gdyż w głównej mierze to Z. O. (2) przyczyniała się do utrzymania powódki, nie można jednak pominąć faktu, że grunty rolne, które zmarły sukcesywnie powiększał przeznaczając je pod zalesienie, stanowiły duży kapitał i formę zabezpieczenia sytuacji majątkowej córki. Plany rozwoju tej inwestycji zostały w nagły sposób przerwane. Po śmierci ojca na powódkę, jako spadkobierczynię spadły obowiązki związane z pielęgnacją lasu, budową domu, spłatą kredytu mieszkalnego. W ocenie Sądu Okręgowego powódce przysługuje odszkodowanie za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej w wysokości 20.000 zł, która to kwota jest adekwatna do rozmiaru uszczerbku.

Sąd wskazał, że odsetki od zasądzonej kwoty należą się powódce od 9 listopada 2012 r. do dnia zapłaty – zgodnie z żądaniem pozwu. Zgodnie z treścią art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela.

Co do orzeczenia o kosztach procesu Sąd wskazał, że orzekł stosownie do treści art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo tj. w zakresie punktu II i III oraz w zakresie braku zasądzenia zwrotu kosztów postępowania w pełnej wysokości zaskarżył pozwany. W apelacji zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy tj.:

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy:

1) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 285 § 1 k.p.c., art. 290 § 1 zd. 1 k.p.c. poprzez wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o opinię instytutu „sprawozdanie sądowo – lekarskie wraz z opinią” z dnia 18 listopada 2013 roku, która nie zawiera w ogóle uzasadnienia wniosków końcowych i jest niepełna, ponieważ wnioski w niej zawarte nie zawierają odniesienia do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co stanowi naruszenie swobodnej oceny dowodów,

2) art. 232 zdanie 2 k.p.c. w związku z art. 290 § 1 zd. 2 k.p.c. przez brak zażądania z urzędu wyjaśnień od instytutu lub wyznaczonej osoby lub złożenia dodatkowej opinii przez ten sam instytut lub inny instytut, podczas gdy przeprowadzenie z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii instytutu stanowiło jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy,

II. naruszenie prawa materialnego tj.:

1) art. 446 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w ramach obowiązku zwrotu kosztów pogrzebu pozwany jest zobligowany do zwrotu kosztów wykonania nagrobka nawet, jeśli wydatek ten przekracza zwyczajowo przyjętą wysokość kosztów ze względu na wysoki status materialny zmarłego i jego rodziny,

2) art. 446 § 3 k.c. przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy nie nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki,

3) art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 446 § 3 k.c. przez ich błędną wykładnię i zasądzenie odsetek ustawowych za okres przypadający przed ustaleniem wysokości odszkodowania.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii instytutu oraz zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powódki na rzecz Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, znajdujących należyte oparcie materiale dowodowym i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje.

Wbrew zarzutowi apelującego Sąd Okręgowy nie naruszył prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c w związku z art. 285 § 1 k.p.c. w związku z art. 290 § 1 zd. pierwsze k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego opinia sporządzona w niniejszej sprawie zawiera wszystkie niezbędne elementy, w tym w szczególności przekonujące uzasadnienie. Opinia ta jest wyczerpująca, zawiera odpowiedź na wszystkie pytania postawione przez Sąd Okręgowy. Biegli opiniującego w sprawie (...) w B. Zakładu Medycyny Sądowej w pisemnej opinii przeanalizowali zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną i w oparciu o nią oraz posiadaną wiedzę specjalistyczną jednoznacznie określili przyczynę zgonu Z. O. (1) wskazując, że bezpośrednią przyczyną był krwotok z żyłaków przełyku, któremu towarzyszyły zmiany w układzie krzepnięcia. Stanowczo stwierdzili, że oba stany bezpośrednio wynikały ze zmian marskich w wątrobie, które są skutkiem przewlekłego zapalenia wzw C. Wskazali, że w trakcie pobytu w szpitalu u chorego doszło do nagłego zatrzymania krążenia spowodowanego masywnym krwawieniem do górnego odcinka przewodu pokarmowego. Podkreślili, że przy przyjęciu do szpitala (...) był wydolny oddechowo i krążeniowo, miał wydolne nerki, co w ich ocenie uzasadniało przyjęcie, że opisana w

epikryzie niewydolność wielonarządowa wystąpiła w czasie bezskutecznej reanimacji chorego. Z opinii ich wynikało, że narastająca marskość wątroby (co potwierdziło badanie sekcyjne) powodowała narastające nadciśnienie wrotne z wytworzeniem żyłaków przełyku, wodobrzusze, hipoalbuminemię i zaburzenia krzepnięcia. Pogorszenie stanu zdrowia ujawniło się od kwietnia 2012 roku. Chory hospitalizowany był z powodu krwawienia z żyłaków przełyku w kwietniu, poddany został dwukrotnie opaskowaniu żyłaków przełyku. Mimo to doszło do krwawienia ze skutkiem śmiertelnym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów skarżącego dotyczących wadliwej oceny przez Sąd Okręgowy powyższej opinii. Opinia ta jest opinią wystarczająco, choć zwięźle uzasadnioną, zawierającą stanowcze, logiczne wnioski. Biegli przeanalizowali dokumentację medyczną zgromadzoną w sprawie, a następnie – posługując się posiadaną wiedzą specjalistyczną w zakresie medycyny sądowej oraz chorób wewnętrznych, w tym chorób zakaźnych – odpowiedzieli na postawione im pytania i wskazali na materiał dowodowy, w oparciu o który sformułowali wnioski opinii. Brak jest podstaw do formułowania wymagania, aby stanowcze i jasne wnioski fachowców w danej dziedzinie wymagały również dodatkowego wyjaśnienia teoretycznego, czy powoływania się na fachową literaturę. (...) aspekty sporządzonej opinii nie mogły mieć wpływu na ocenę jej treści, która nie pozostawia żadnych wątpliwości. Opinia bowiem powinna zostać sporządzona w taki sposób, by nie nastroczała trudności w interpretacji i by zawierała odpowiedź na pytania Sądu z powołaniem się na materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Opinia sporządzona w sprawie niniejszej wszystkie te elementy zawiera, zatem wbrew zarzutowi apelacyjnemu nie było potrzeby dopuszczania dowodu z opinii uzupełniającej, czy opinii innych biegłych. W tych okolicznościach brak jest zarazem podstaw do formułowania zarzutu, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 232 zdanie 2 k.p.c. Zauważyć wypada, że jej uzupełnienia, czy dodatkowego wyjaśnienia nie domagał się przed zamknięciem rozprawy przez Sąd Okręgowy również pozwany. Wniosek dowodowy zgłoszony przez skarżącego w tym zakresie w apelacji był wnioskiem spóźnionym, a więc na podstawie art. 381 k.p.c. podlegał pominięciu.

Wbrew zarzutom apelacyjnym, należało więc uznać, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił opinię biegłych i zasadnie przyjął odpowiedzialność pozwanego za szkodę wynikającą ze śmierci Z. O. (1), która – jak można wnioskować przy uwzględnieniu opinii sporządzonej w sprawie – pozostawała w normalnym związku przyczynowym z zakażeniem wzw typu C, za które odpowiada pozwany. Odpowiedzialność pozwanego, za zakażenie wzw typu C, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, została przesądzona w sprawie sygn. akt I C 448/96 wyrokiem z dnia 9 kwietnia 1999 roku (k. 7).

Odnosząc się z kolei do zarzutów apelacyjnych dotyczących wysokości przyznanego powódce na podstawie art. 446 § 1 k.c. zwrotu kosztów pochówku w wysokości łącznie 14.000 zł, należy zważyć, że pozwany uzasadniając swoje stanowisko odwołał się m.in. do słusznego w istocie stanowiska wyrażanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w tym do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007 r. w sprawie V CSK 459/2006 (LexPolonica nr 1275495). Jednak podkreślić należy, że zgodnie z wyrażonym w nim poglądem granice obowiązku z art. 446 § 1 k.c. wyznaczają zwyczaje przyjęte w danym środowisku, a przez pojęcie to należy rozumieć zwykle ponoszone wśród określonego kręgu podmiotów koszty związane z pochowaniem zmarłego (nabycie trumny, przewóz zwłok, koszty samej ceremonii pogrzebowej, kwiaty i wieńce, stypa, a później także wystawienie nagrobka). Ustalając zwyczaje panujące w danym środowisku należy kierować się kryteriami obiektywnymi, odniesionymi do pewnego kręgu podmiotów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przyznanie przez Sąd Okręgowy kwot 12.800 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka oraz 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów poczęstunku dla uczestników pogrzebu, nie wykracza poza zwyczaje przyjęte w środowisku zmarłego i jego rodziny, a kwota wydatkowana na jego nagrobek nie wydaje się być rażąco zawyżona, w szczególności, jak sugeruje pozwany o połowę. Koszt nagrobka został udokumentowany przez powódkę fakturą, w toku postępowania został uznany za usprawiedliwiony przez statio fisci pozwanego Skarbu Państwa (k. 323). Nie można wniosku jego zawyżenia formułować jedynie z tego względu, że w innej sprawie rozstrzygniętej przed laty i dotyczącej innego stanu faktycznego, który miał związek ze śmiercią poszkodowanego w 2001 r. przyjęto, jako przeciętny koszt nagrobka kwotę 6.000 zł. Pozwany nie przedstawił żadnych innych argumentów uzasadniających przyjęcie jego twierdzeń za usprawiedliwione. Powyższe rozważania należy także odnieść do kosztu poczęstunku dla uczestników pogrzebu. Ceny usług w tym zakresie zmieniają się, a w stosunkach społecznych przyjęte jest zaproszenie uczestników pogrzebu na posiłek. Liczba osób zapraszanych na poczęstunek jest uzależniona od liczby uczestników

pogrzebu, a zatem nie sposób w tym zakresie ustalić sztywnych ram, jaka ilość osób w danym wypadku powinna w nim uczestniczyć. Kwota wydatkowana przez powódkę nie jest kwotą wygórowaną, zwłaszcza, że wskazała ona, iż w poczęstunku uczestniczyło 40 osób, co daje kwotę 30 złotych na jedną osobę.

Odnosząc się wreszcie do zarzutów dotyczących naruszenia art. 446 § 3 k.c., Sąd Apelacyjny uznał, że i w tym zakresie apelacja nie mogła być uwzględniona. Zgodnie z powyższym przepisem Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., należy rozumieć nie tylko pogorszenie się sytuacji materialnej osoby bliskiej zmarłego poszkodowanego, ale także pogorszenie się sytuacji takiej osoby w zakresie pozaekonomicznym. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednakże najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/2003, Lex nr 365840). Taki szczególnie charakter szkody rekompensowanej „stosownym”, a nie „należnym” odszkodowaniem oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 § 3 k.c. i sprawia, że nie mogą odnieść żadnego skutku argumenty odwołujące się do rozstrzygnięć w innych analogicznych sprawach (por. wyrok SN z 3 lipca 2008 r., IV CSK 113/2008, Lex nr 1924830). Celem tego świadczenia jest umożliwienie uprawnionemu przystosowania się do zmienionych warunków. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. obejmuje zatem nieuchwytnie i trudne do wyliczenia szkody nie tylko polegające na pogorszeniu sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia, a nawet tylko ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej. Wskazanie w powyższym przepisie, że odszkodowanie to ma być „stosowne” umożliwia sądowi przyznanie sumy odpowiedniej, podlegającej dyskrecjonalnej ocenie sędziego. Wprawdzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zabrakło pełnego i wszechstronnego uzasadnienia przyznanej sumy, jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji co do zasady słusznie przyjął, że w okolicznościach tej sprawy można stwierdzić wystąpienie przesłanek z omawianego przepisu, a kwota 20.000 złotych zasądzona przez Sąd Okręgowy nie jest rażąco zawyżona i odpowiada poczuciu sprawiedliwości.

Sąd Okręgowy rozstrzygając o wysokości odszkodowania podkreślił przede wszystkim zapobiegliwość zmarłego, którego starania prowadziły do pomnażania majątku rodzinnego. Wprawdzie zmarły, nie był głównym żywicielem rodziny, jednakże osiągał istotne dochody i przyczyniał się także do utrzymania powódki, a przede wszystkim miał wpływ na lokowanie rodzinnych środków finansowych i w tym zakresie podejmował trafne decyzje zapewniające domownikom, w tym powódce dostatnie i spokojne życie. Wykonywał też – co znalazło potwierdzenie w dowodach – czynności związane z utrzymaniem rodzinnego majątku i budową domu. Niepieniężne świadczenia na rzecz rodziny, w tym powódki, aczkolwiek trudne do oszacowania, mają swój materialny aspekt, gdyż zwalniają uprawnionych z konieczności pokrywania ich kosztów. Z chwilą jego śmierci jego obowiązki w tym zakresie przeszły powódkę, co miało negatywny wpływ na jej sytuację życiową i to w stopniu znacznym.

Należy zauważyć, że śmierć ojca nastąpiła w trudnym dla powódki momencie, u progu dorosłości, gdy przygotowywała się ona do egzaminu na aplikację notarialną, nie miała jeszcze dostatecznych własnych źródeł utrzymania i ustabilizowanej sytuacji osobistej i zawodowej. Z jej chwilą, nie tylko nie mogła już liczyć na wsparcie i pomoc ze strony ojca, jakich może oczekiwać każde dziecko wkraczające w dorosłość i przy otrzymanym wsparciu, skupić się na dążeniu do ustabilizowania swojej sytuacji zawodowej i osobistej, ale – nie będąc do tego jeszcze gotową z racji na młody wiek i brak doświadczenia – musiała stawić czoło obowiązkowi zarządzania majątkiem spadkowym, w tym sprzedaży części nieruchomości celem spłaty zobowiązań.

Suma powyższych okoliczności spowodowała, że sytuacja życiowa powódki niewątpliwie istotnie pogorszyła się.

Mając na uwadze powyższe, wbrew zarzutowi apelacyjnemu należało uznać, że Sąd Okręgowy zasadnie zasądził na rzecz powódki stosowne odszkodowanie, a przy tym nie sposób uznać, że zasądzona kwota jest wygórowana. Zasądzenie tej kwoty odpowiada także poczuciu sprawiedliwości.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego naruszenia art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 446 § 3 k.c., co zdaniem skarżącego miało nastąpić przez ich błędną wykładnię i zasądzenie odsetek ustawowych za okres przypadający przed ustaleniem wysokości odszkodowania, Sąd Apelacyjny nie podziela również tego zarzutu. Co do zasady, odsetki należą się za opóźnienie ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, chociażby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 k.c.). Nie jest zatem konieczne nawet wystąpienie opóźnienia kwalifikowanego (zwłoki), o którym mowa w art. 476 k.c., do którego to przepisu zbędnie nawiązał zatem Sąd Okręgowy. Roszczenie odszkodowawcze, także oparte o przepis art. 446 § 3 k.c., powinno być w zasadzie zaspokojone przez dłużnika dobrowolnie. Wyrok sądu w tym wypadku nie ma charakteru konstytutywnego. Wymagalność tego roszczenia należy oznaczyć zgodnie z art. 455 k.c., co oznacza, że staje się ono wymagalne po wezwaniu odpowiedzialnego za naprawienie szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego na rzecz uprawnionego. Od tej zatem chwili biegnie termin do uiszczenia odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Zobowiązany do zapłaty odszkodowania powinien spełnić świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Przy odpowiedzialności deliktowej wezwanie do zapłaty związane jest z datą doręczenia odpisu pozwu, chyba że strona wykaże istnienie wcześniejszego wezwania przedsądowego. W niniejszej sprawie powódka roszczenie odszkodowawcze oparte o przepis art. 446 § 3 k.c. zawarła w piśmie procesowym, które do sądu wpłynęło 17.10.2012 r. a właściwemu statio fisci pozwanego Skarbu Państwa zostało doręczone 22.10.2012 r. (k. 83). Natomiast Sąd Okręgowy odsetki zasądził dopiero od dnia 09.11.2012 r. W w/w piśmie powódka powołała wszystkie okoliczności, które miały znaczenie i umożliwiały określenie zakresu poniesionej szkody. Można stwierdzić, że już w dacie doręczenia pisma procesowego strona pozwana mogła, wykazując się dobrą wolą, oszacować szkodę powódki i zaspokoić jej roszczenie przynajmniej w części. Zasądzone odszkodowanie nie uwzględnia okoliczności, które w chwili zgłoszenia roszczenia nie wystąpiły jeszcze lub nie mogły być ustalone. W tej sytuacji, zasądzenie odsetek, które stanowią rekompensatę dla wierzyciela za pozbawienie go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r. II CKN 725/98), od daty wyrokowania stałoby w sprzeczności z wyżej wymienionymi przepisami i stanowiłoby niesłuszne pominięcie skutków opóźnienia dłużnika i usprawiedliwianie jego biernego oczekiwania ze spełnieniem świadczenia do chwili prawomocnego rozstrzygnięcia sądowego. W niniejszej sprawie nie było bowiem żadnych przeszkód, by określić wysokość szkody doznanej przez powódkę, już w dacie wezwania do zapłaty.

Końcowo należy wskazać, że biorąc pod uwagę niezasadność apelacji pozwanego i uwzględniając zasadę odpowiedzialności za wynik przy orzekaniu o kosztach procesu (art. 98 § 1 k.p.c.), nie można było uwzględnić wniosku o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu w instancji odwoławczej. W takiej sytuacji nie było też potrzeby oddalania wniosku o zasądzenie kosztów.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację za niezasadną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. i 98 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.